

Wilk i człowiek



CANIS LATRANS, SAY.
PRAIRIE WOLF.
MALES.
♀ Admitted Size

JACOB I WILHELM GRIMM

Wilk i człowiek

TŁUM. BOLESŁAW LONDYŃSKI

Lis pewnego razu opowiadał wilkowi o sile człowieka. Żadne zwierzę nie mogło mu się oprzeć i zwierzęta musiały używać podstępów, ażeby się odeń obronić.

Siła

Na to odpowiedział wilk:

— Gdybym się kiedykolwiek natknął na człowieka, to chciałbym się z nim zmierzyć.

Pycha

— Mogę ci to ułatwić, — rzekł lis: — przyjdź do mnie jutro z rana, to ci pokażę człowieka.

Wilk stawił się o świcie, a lis wyprowadził go na drogę, po której codziennie chodził myśliwy.

Z początku szedł drogą inwalida wojskowy.

— Czy to człowiek? — zapytał wilk?

— Nie!, — odparł lis, — był nim dawniej.

Potem szedł mały chłopiec do szkoły.

— A ten, czy to człowiek?

— Nie, ten dopiero ma być człowiekiem.

Na koniec ukazał się myśliwy z dubeltówką¹ na plecach i z nożem myśliwskim za pasem.

I rzecze lis do wilka.

— Widzisz, to idzie człowiek, z którym możesz się zmierzyć, ale ja co prędzej wrócę do nory.

Wilk poszedł wprost na człowieka.

Ten spostrzegł go i zawołał:

— Szkoda, że fuzji² lotkami nie nabił!

I z tymi słowy palnął śrutem wilkowi w oczy.

Walka, Krew

Wilk skrzywił się niemiłosiernie, ale to go nie odstraszyło i wyszedł dalej. Wtedy myśliwy, wpakował mu drugi nabój. Wilk strawił ból i rzucił się na myśliwego. Wtedy ten wydobyl noża i zadał mu parę ciosów z lewej i prawej strony, tak, że wilk, krwawiąc i krwawiąc, z rozpaczliwym wyciem wrócił do lisa.

— I cóż, bracie wilku? — lis zapytał: — jakżeś sobie poradził z człowiekiem?

— Ach, — odparł wilk, — nie wyobrażałem sobie tak mocnego człowieka. Zdjął on najprzód kij z pleców, dmuchnął nań i obrzucił mi czymś mordę. Strasznie mi to załaskotało. Potem jeszcze raz dmuchnął po kij, a na nosie uczulem istny piorun z gradem, a gdy już byłem zupełnie blisko³, wtedy wydobyl sobie z ciała gołe żebro i tak mnie zaczął nim prać, że o mało nie padłem bez życia.

— Widzisz, — rzecze lis, — tak to chwalcom bywa!

¹dubeltówka — dwururka; popularna śrutowa broń myśliwska o dwóch lufach gładkich, ułożonych wobec siebie poziomo lub pionowo. [przypis edytorski]

²fuzja — strzelba; ręczna broń palna z długą lufą, zwykle myśliwska. [przypis edytorski]

³blisko — dziś: blisko. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wilk-i-czlowiek>

Tekst opracowany na podstawie: Bracia Grimm, Baśnie, Złota Biblioteczka; 4, Warszawa 1929

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Marta Niedziałkowska, Paweł Koziół, Weronika Trzeciak.

ISBN 978-83-288-0288-9

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.